



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 stycznia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz (przewodniczący)

SSN Zbigniew Puskarski

SSN Włodzimierz Wróbel (sprawozdawca)

Protokolant Klaudia Binienda

w sprawie G. K. oraz R. K.
skazanych z art. 286 § 1 k.k. i in.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie
w dniu 18 stycznia 2024 r.,
przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Jerzego Engelkinga,
kasacji, wniesionych przez obrońcę na korzyść
od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie
z dnia 1 marca 2023 r., sygn. akt IV Ka 2137/22
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Oświęcimiu
z dnia 24 października 2022 r., sygn. akt II K 724/22,

**1) na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchyla zaskarżony
wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Krakowie do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym;**

**2) nakazuje zwrot G.K. oraz R.K. uiszczonych opłat
kasacyjnych.**

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Oświęcimiu z dnia 24 października 2022 r. (sygn. akt II K 724/22):

- G. K. została uznana winną ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k., za który wymierzono jej karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności,
- R. K. został uznany winnym ciągu przestępstw z art. 286 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności.

Wyrok ten został zmieniony wyrokiem Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 1 marca 2023 r. (sygn. akt IV Ka 2137/22), w ten sposób, że oskarżonej obniżono karę do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a drugiemu oskarżonemu do 3 lat. Dokonano korekt w zakresie orzeczonej nawiązki. W pozostałym zakresie utrzymano wyrok w mocy.

Od powyższego prawomocnego orzeczenia kasację wniósł obrońca skazanych, zarzucając wyrokowi:

„- w części dot. G. K.:

I. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 - 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji pod kątem uchybień opisanych w apelacji osobistej oskarżonej, a dotyczących błędnej oceny dowodów oraz nieprawidłowych ustaleń faktycznych, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku ponieważ skutkowało błędnym - a co najmniej przedwczesnym - uznaniem przez sąd odwoławczy, że sąd I instancji dokonał swobodnej oceny dowodów oraz prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które następnie uznał G. K. za winną wszystkich przypisanych jej w wyroku sądu I instancji czynów;

II. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne rozważanie zarzutu z pkt. I apelacji obrońcy, tj. zarzutu naruszenia przez sąd I instancji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k.,

polegającego na braku określenia w zaskarżonym wyroku sądu I instancji czynności wykonawczej podjętej przez G. K., za pośrednictwem której miała ułatwić R. K. popełnienie czynów zabronionych, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku ponieważ doprowadziło do podzielenia przez sąd odwoławczy błędnego stanowiska sądu rejonowego, że G. K. zrealizowała swoim zachowaniem znamiona przestępstwa pomocnictwa do oszustwa;

III. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. poprzez podzielenie przez sąd odwoławczy błędnego poglądu sądu rejonowego, co do prawidłowości zakwalifikowania przypisanych skazanej czynów z art. 18 § 3 k.k. w zw. art. 286 § 1 k.k., w sytuacji gdy ustalone przez sąd rejonowy zachowanie oskarżonej nie zrealizowało znamion pomocnictwa do przestępstwa oszustwa w żadnym jego stadium, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bo skutkowało uznaniem oskarżonej za winną popełnienia ww. przestępstw;

IV. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez wybiórcze ustosunkowanie się do zarzutu z pkt. V apelacji obrońcy, tj. zarzutu rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej G. K. przez sąd I instancji, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku ponieważ nienależyte rozważanie przez sąd odwoławczy ww. zarzutu apelacyjnego skutkowało wymierzeniem G. K. kary nadal rażąco niewspółmiernej do okoliczności łagodzących oraz obciążających w sprawie;

V. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. poprzez orzeczenie, w miejsce orzeczonej wyrokiem sądu I instancji nawiązki, obowiązku częściowego naprawienia szkody, w sytuacji gdy nie wniesiono środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonych, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku stanowiąc dolegliwość karną, od której skazana powinna być uwolniona, z uwagi na błędne zastosowanie przez sąd rejonowy w sprawie art. 46 § 2 k.k.

- w części dot. R. K.:

VI. *rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 447 § 1 - 3 k.p.k. poprzez nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli odwoławczej wyroku sądu I instancji pod kątem uchybień opisanych w apelacji osobistej oskarżonego, a dotyczących błędnej oceny dowodów oraz nieprawidłowych ustaleń faktycznych, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego kasacją wyroku ponieważ skutkowało błędnym - a co najmniej przedwczesnym - uznaniem przez sąd odwoławczy, że sąd I instancji dokonał swobodnej oceny dowodów oraz prawidłowych ustaleń faktycznych, w oparciu o które następnie uznał R. K. za winnego wszystkich przypisanych mu w wyroku sądu I instancji czynów;*

VII. *rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. poprzez błędne rozważanie zarzutu z pkt. I apelacji obrońcy, tj. zarzutu naruszenia przez sąd I instancji art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., polegającego na braku określenia w zaskarżonym wyroku podjętego przez R. K. zachowania, którym miał zrealizować znamię wspólnego działania z inną nieustaloną osobą, a które miało stanowić istotny wkład w popełnienie przypisanych mu czynów zabronionych, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku ponieważ doprowadziło do podzielenia przez sąd odwoławczy błędnego stanowiska sądu rejonowego, że R. K. był współsprawcą przestępstwa oszustwa;*

VIII. *rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 1 k.p.k. poprzez podzielenie przez sąd odwoławczy błędnego poglądu sądu rejonowego, co do prawidłowości zakwalifikowania przypisanych skazanemu czynów z art. 286 § 1 k.k., w sytuacji gdy ustalone przez sąd rejonowy zachowanie R.K. nie zrealizowało znamion (tj. porozumienia) przestępstwa współsprawstwa do oszustwa w żadnym jego stadium, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, bo skutkowało uznaniem oskarżonego za winnego popełnienia ww. przestępstw;*

IX. *rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 4 k.p.k. poprzez wybiórcze ustosunkowanie się do zarzutu z pkt. V apelacji obrońcy, tj. zarzutu rażącej niewspółmierności kary pozbawienia wolności wymierzonej R. K. przez sąd I instancji, które to naruszenie*

miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku ponieważ nienależyte rozważanie przez sąd odwoławczy ww. zarzutu apelacyjnego skutkowało wymierzeniem R. K. kary nadal rażąco niewspółmiernej do okoliczności łagodzących oraz obciążających w sprawie;

X. rażące naruszenie prawa procesowego, tj. art. 434 § 1 k.p.k. w zw. z art. 46 § 1 k.k. poprzez orzeczenie, w miejsce orzeczonej wyrokiem sądu I instancji nawiązki, obowiązku częściowego naprawienia szkody, w sytuacji gdy nie wniesiono środka odwoławczego na niekorzyść oskarżonego, które to naruszenie miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku stanowiąc dolegliwość karną, od której skazany powinien być uwolniony z uwagi na błędne zastosowanie przez sąd rejonowy w sprawie art. 46 § 2 k.k.”

Skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonych od przypisanych im czynów z uwagi na ich oczywiście niesłuszne skazanie, a na wypadek niepodzielenia wskazanego wniosku o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w odpowiedzi wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Z urzędu stwierdzono w sprawie zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., tj. nienależytej obsady Sądu odwoławczego.

Sąd Najwyższy w niniejszym składzie podziela w pełni rozważania dotyczące zagadnień związanych z prawnomiędzynarodowym oraz konstytucyjnym kontekstem ocen niezależności sądów, w skład których wchodzi osoby powołane na urząd sędziego w oparciu o rekomendację Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.3), zawarte w uzasadnieniu wyroku w sprawie III KK 185/23. Wobec kompleksowego ujęcia problemu w tym orzeczeniu, a także szeregu innych, nie ma potrzeby rekapitulowania całości argumentacji prawnej. Podkreślić należy jednak, że z obszernego orzecznictwa polskiego Sądu Najwyższego, a także Trybunału Sprawiedliwości Unii

Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka wynika, że problem niezależności i właściwej kompozycji sądów, w składzie których zasiadają osoby przedstawione do powołania na stanowisko sędziego Prezydentowi RP przez Krajową Radę Sądownictwa ukształtowaną w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.3) ma charakter systemowy.

Zagadnienie to nabiera dodatkowego wymiaru w przypadku tych sędziów, którzy nie tylko uczestniczyli w bezprawnej procedurze przed niekonstytucyjnym organem jakim jest wspomniana Rada, ale ponadto przyjmowali stanowiska z rąk Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego i swoimi działaniami w pełnym zakresie popierali te wszelkie decyzje czy zmiany, które następnie były jednoznacznie uznawane przez sądy międzynarodowe za naruszające gwarancje prawa do niezależnego sądu ustanowionego ustawą. Ich kariery w strukturze sądownictwa powszechnego, czy też nawet i Sądu Najwyższego były nietypowe, o tyle, że awanse do sądów wyższych instancji lub na stanowiska funkcyjne miały bezprecedensowo szybki charakter. Przypomnieć należy, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22) zaakcentowano kluczową dla procesu nominacyjnego okoliczność, tj. że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1. W uchwale tej zaakcentowano także, iż należy mieć na względzie stopniowość kryteriów doboru do sądów różnego rzędu, gdyż surowsze są wymagania w stosunku do sędziów ubiegających się o awans do sądów, które znajdują się wyżej w strukturze sądownictwa, co prowadzi do konieczności oceny w ramach testu niezawisłości konkretnego sędziego takich okoliczności, jak -równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem

zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów oraz to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie.

Tak też ocenić należy przypadek sędziego X.Y., którego ścieżka kariery została drobiazgowo przeanalizowana i oceniona w sprawie III KK 185/23. Nie ma konieczności rekapitulowania wszelkich ustaleń Sądu Najwyższego poczynionych w tamtej sprawie, ale należy wskazać na zasadnicze aspekty funkcjonowania tego sędziego w strukturze wymiaru sprawiedliwości po 2015 r.

Sędzia X.Y., który wcześniej pełnił funkcję sędziego Sądu Rejonowego w W., a następnie od 1 lipca 2019 roku sędziego Sądu Rejonowego w B., otrzymał możliwość delegacji do orzekania w Sądzie Okręgowym w K.. Osiągnął to pomimo negatywnej opinii Prezesa Sądu Rejonowego w B.. Delegacja stała się możliwa dzięki informacji uzyskanej od ówczesnego Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie, sędzi X.Y.1 która otrzymała ją od sędziego D. P., dyrektora departamentu w Ministerstwie Sprawiedliwości. Informacja ta została ujawniona w protokole ze spotkania Kolegium Sądu Okręgowego, które odbyło się 17 maja 2021 roku. Należy podkreślić, że sędzia X.Y.. wcześniej był delegowany do pracy w Ministerstwie Sprawiedliwości od kwietnia 2018 roku do 30 czerwca 2019 roku, gdzie pracował również w departamencie kierowanym przez Sędziego P.. Informacja o jego zainteresowaniu delegacją została przekazana nieoficjalnie. Warto dodać, że z informacji uzyskanych podczas obrad Kolegium wynika, że nie składano propozycji delegacji do Sądu Okręgowego w K. sędziom sądów rejonowych orzekających w tym okręgu, a także nie było innych kandydatów z Polski. Wniosek o delegację został złożony przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie 28 września 2020 roku, po uzyskaniu zgody Kolegium.

W rezultacie sędzia X.Y.. otrzymał delegację do Sądu Okręgowego w K., która była ważna od 1 listopada 2020 roku do 31 października 2021 roku.

Następnie zgłosił się jako kandydat na wolne stanowisko sędziego w Sądzie Okręgowym w Krakowie, które zostało ogłoszone w Monitorze Polskim z 2021 roku (Obwieszczenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 grudnia 2020 r. o wolnych

stanowiskach sędziowskich - poz. 13). Na to samo stanowisko zgłosił się również adwokat D. D., który wykonywał zawód adwokata na terenie Okręgowej Rady Adwokackiej w K. od 2013 roku. Opinię kwalifikacyjną dla sędziego X.Y. opracował sędzia Sądu Rejonowego w Krakowie, D. S., na podstawie zarządzenia wydanego przez Prezesa Sądu Okręgowego w Krakowie. Warto zaznaczyć, że sędzia S. będąc sędzią sądu rejonowego wcześniej nie sporządzał opinii o kandydatach do sądów okręgowych. Ma to znaczenie o tyle, że wówczas w Sądzie Okręgowym było dwóch sędziów wizytatorów, którzy w innych sprawach sporządzali opinie o kandydatach. Pominięcie ich w tej procedurze i wyznaczenie do oceny kwalifikacji na urząd sędziego sądu okręgowego, sędziego orzekającego w sądzie rejonowym było sytuacją zupełnie atypową.

W trakcie oceny kandydatury sędziego X.Y. przez Kolegium Sądu Okręgowego w Krakowie, pojawiły się pytania dotyczące sposobu jego delegacji do Sądu Okręgowego. Wydaje się, że istniały pewne wątpliwości co do tej delegacji, zwłaszcza w kontekście ilości osób, które sporządzały opinie o kandydacie i procesy wyboru. Okazało się także, że sędzia udzielił poparcia wielu sędziom kandydatom do KRS. Jednak ostatecznie sędzia X.Y.. uzyskał większość głosów w Kolegium i został rekomendowany na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego. Następnie proces nominacyjny został przeniesiony do Krajowej Rady Sądownictwa, gdzie obu kandydatów ocenił trzyosobowy zespół. Adwokat D. D. uzyskał rekomendację od zespołu, jednak to sędzia X.Y.. otrzymał większą liczbę głosów poparcia od członków KRS. W efekcie powyższego, Prezydent powołał sędziego X.Y.. na stanowisko sędziego Sądu Okręgowego w Krakowie w październiku 2021 roku.

W toku tych wydarzeń pojawiły się pewne wątpliwości co do przejrzystości procesu nominacyjnego, zwłaszcza w kontekście relacji między sędziami i ich wzajemnym poparciem. Z informacji znajdującej się w domenie publicznej na stronie internetowej Sejmu wynika także, że sędzia opiniujący udzielił poparcia kandydaturze do KRS sędzi D. P. – W., a zatem Prezesowi Sądu Okręgowemu w Krakowie, który zlecał mu opiniowanie sędziego X.Y... Natomiast sędzia X.Y.. udzielił poparcia X.Y.1., a także sędzi X.Y.2. i X.Y.3. Dzieje się to w realiach prawnych, gdzie wiadomo jest już, że działalność KRS narusza wiążące Polskę prawo

międzynarodowe. Sędzia udzielający, mimo stanowczego orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości UE poparcia kandydatom do niekonstytucyjnego organu, w sposób jednoznaczny wyraża aprobatę dla politycznych celów, jakie towarzyszyły ówczesnej większości parlamentarnej w „reformach” sądownictwa. Przypomnieć wypada, że faktem notoryjnym jest uzasadnienie zmian w strukturze KRS w 2018 r. Chodziło, czego autorzy zmian nie ukrywali, o przejęcie mechanizmu nominacji sędziowskich, by władza ustawodawcza i wykonawcza otrzymała większy wpływ i kontrolę nad tym procesem. Pierwszy „nabór” do sędziowskiej części KRS spotkał się z bojkotem środowiska sędziowskiego, co spowodowało, że listy poparcia kandydatów zostały utajnione, gdyż jak się ostatecznie okazało, osoby te miały problem z zebraniem wymaganej liczby podpisów (praktycznie wszyscy uzyskali minimalną liczbę głosów poparcia, a w przypadku jednego sędziego – nie udało się nawet to, z uwagi na wycofanie poparcia przez dwie osoby). Również faktem powszechnie znanym jest wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i bezprawne odsunięcie od orzekania sędziego P. J., który w jednej z prowadzonych przez siebie spraw zwrócił się do Kancelarii Sejmu o przekazanie owych list poparcia. Mając wszystko to na uwadze, przypadek w którym sędzia decyduje się jednak aktywnie wziąć udział w kolejnym cyklu zgłoszeń kandydatów do sędziowskiej części organu nie posiadającego cech konstytucyjnej KRS, przez udzielenie poparcia kilku kandydatom - poddaje publicznie w uzasadnioną wątpliwość swoją niezależność, gdyż deklaruje tym samym poparcie dla politycznej agendy, której celem jest właśnie podporządkowanie wymiaru sprawiedliwości władzy wykonawczej i ustawodawczej.

W dniu 12 lipca 2022 r. sędzia X.Y.. został mianowany na funkcję zastępcy rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Okręgowym w K. na czteroletnią kadencję. Przyjęcie takiej funkcji w czasach, w której Rzecznik SSA P. S. oraz jego zastępcy (także jako np. wiceprezesi sądów okręgowych) ścigają dyscyplinarnie sędziów powszechnych za treść wydawanych orzeczeń, aprobują lub wręcz odsuwają sędziów od orzekania w trybie art. 130 u.s.p. tylko za stosowanie w swoich orzeczeniach norm konwencyjnych oraz traktatowych, było przejawem aprobowania przez sędziego X.Y.. takiego sposobu wykonywania funkcji w systemie

dyscyplinarnym, który to system jest w istocie podporządkowany Ministrowi Sprawiedliwości.

Dodatkowo, sędzia X.Y.. był wcześniej delegowany przez Ministra Sprawiedliwości do Sądu Apelacyjnego w Krakowie. Delegacja zaczęła się 1 września 2022 r., a zatem niespełna rok po nominacji na sędziego Sądu Okręgowego w K. Wskazuje się, że sędzia nadal utrzymuje kontakty z władzą wykonawczą, o czym może świadczyć inicjatywa Prezesa Sądu Apelacyjnego w Krakowie, by delegować sędziego z tak krótkim stażem orzeczniczym w sądzie okręgowym. Prawdopodobnie jest to także efektem udzielania poparcia określonym osobom w Krajowej Radzie Sądownictwa (w tym Prezesowi Sądu Okręgowego w K.).

Wszystkie te okoliczności wskazują na brak niezbędnej niezależności i bezstronności tego sędziego wobec władzy wykonawczej, co narusza prawo strony (skazanego) do sądu, zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji oraz art. 6 ust. 1 Konwencji.

[PGW]

[ał]